

Kitzmann, Bogusław

"Dynamische und Statische Betrachtungsweise in der Antiken Mechanik", Fritz Krafft, Wiesbaden 1970 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 16/3, 666-667

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



nizmu (przede wszystkim w referacie Jaroszewskiego, a także w wystąpieniach dyskusyjnych Syzdka, Chelińskiego, Ochockiego i in.), ale czyniono to stosunkowo bardzo rzadko.

Oczywiście nie twierdzą, iżby takie rozwijanie i pogłębianie leninizmu pozbawione było wartości. Przeciwnie, podkreśliłem już znaczną wartość naukową tej sesji. Jednak spuścizny Lenina nie można przecież traktować tak, jak można by ewentualnie traktować np. spuściznę Kopernika. I to nie tylko przez wzgląd na wierność samemu Leninowi, który naukę swą uprawiał (co już stwierdziliśmy) jako naukę walczącą, a dla uczczenia pamięci którego sesja ta została zwołana, lecz przede wszystkim dlatego, że leninizm, aczkolwiek jest doktryną zwyciężającą, to o zwycięstwa swe stale jeszcze musi walczyć, że leninizm stale jeszcze ma bardzo aktywnych przeciwników, za którymi stoją potężne, nie pokonane jeszcze całkowicie wsteczne siły społeczne. Uchylanie się od polemiki-walki z tymi współczesnymi przeciwnikami przeróżnych orientacji prowadzi do ustępowania im pola, do czynienia im różnych niepotrzebnych, a właściwie szkodliwych koncesji, do (nieświadomego często) ulegania ich wpływom. Nie jest to bynajmniej tylko niebezpieczeństwo potencjalne, lecz niebezpieczeństwo faktycznie realizujące się na wielu odcinkach frontu ideologicznego w nauce — jak np. na odcinku prognostyki społecznej ulegającej u nas wpływom burżuazyjnej tzw. futurologii (na co zresztą zwracałem już uwagę w moim wystąpieniu na omawianej sesji).

Krótko mówiąc, przy wszystkich, niewątpliwie znacznych walorach tej sesji, to zaniedbywanie polemiki ze współczesnymi przeciwnikami leninizmu trzeba uznać za jej istotną słabość.

Dodać trzeba jeszcze, że omawiany tom materiałów wydany został bardzo starannie (choć przy tym raczej oszczędnie). Powiązanie poszczególnych wystąpień dyskusyjnych z poszczególnymi referatami, będące raczej dziełem redakcji, jest na ogół trafne. Dobra jest też adiustacja tekstów. Jest to zasługa — oprócz wspomnianego już redaktora naukowego tomu, T. Kozaneckiego — także redaktorów Wydawnictwa: Wiesławy Malinowskiej, Magdaleny Roszkowskiej i Wandy Wacińskiej. Szkoda tylko, że okres produkcji tomu (9 miesięcy) nie był krótszy.

Waldemar Rolbiecki

NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE

Fritz Krafft: *Dynamische und Statische Betrachtungsweise in der Antiken Mechanik*. Wiesbaden 1970 Franz Verlag ss. 180.

Książka *Dynamiczne i statyczne podejście do zagadnień mechaniki w starożytności* pozwala prześledzić postępowanie myśli ludzkiej w dziedzinie mechaniki. Autor przedstawił w interesujący sposób, jaki wpływ miała zasada współśrodkowych kół o różnej średnicy na sformułowanie teoretycznych zasad pracy mechanicznych narzędzi i urządzeń, oraz na czym polega *quasi*-dynamiczne podejście Arystotelesa do mechaniki ciał gwałtownie wyrzucanych (*geschleuderte Körper*) i spadających.

Do zalet książki należy zaliczyć jasne usystematyzowanie materiału, co m.in. wyraża się w konstrukcji dalszych rozdziałów. Mianowicie po omówieniu podejścia *quasi*-dynamicznego do mechaniki Arystotelesa, autor dokonuje przeglądu *Pism* Archimedesesa — wskazując na pewniki i twierdzenia w nich zawarte, a dotyczące statyki, oraz opisuje nieudane usiłowania Herona z Aleksandrii, które zmierzały, aby połączyć oba podejścia do mechaniki: statyczne i dynamiczne.

Ostatni rozdział książki dotyczy zrealizowania zamierzeń Herona przez Galileusza, jak też początków mechaniki teoretycznej i udziału Galileusza w nadaniu mechanice nowoczesnego charakteru wiedzy pozwalającej poznawać prawa przyrody. Autor nie zapomniał także o tle filozoficznym epoki, co świadczy dobrze o konstrukcji książki oraz — przede wszystkim — o właściwym potraktowaniu tematu z punktu widzenia historyka nauki.

Dalszą zaletą pracy Kraffta jest oparcie się na bogatym materiale właśnie historycznym, dzięki czemu synteza dokonana przez Kraffta uzyskała mocny fundament. Materiał ten podano na końcu książki w spisie nazwisk cytowanych autorów i ich prac oraz w przypisach zamieszczonych w tekście.

Bogusław Kitzmann

N. Copernic: *Des Révolutions des orbes célestes*. Traduction avec introduction et notes par A. Koyré. Paris 1970 Librairie Scientifique et Technique Albert Blanchard ss. VIII, 154, nlb. 7.

Pozycja niniejsza stanowi reedycję paralelnego wydania pierwszej księgi *De revolutionibus* Kopernika po francusku i w oryginalnym tekście łacińskim, jakie wyszło w 1934 r. w Paryżu. Tłumaczenie to, jak również towarzyszący mu wstęp i komentarz, to praca zmarłego w 1964 r. znakomitego francuskiego historyka nauki Aleksandra Koyré¹. Obecny, w niczym nie zmodyfikowany przedruk, wyszedł jako kolejny tomik z serii *Textes et traductions pour servir à l'histoire de la pensée moderne*.

A. K.

Lesław Pauli: *Jan Kirstein Cerasinus (1507—1561) krakowski prawnik doby Odrodzenia. Studium z dziejów praw obcych i literatury prawniczej w Polsce*. Kraków 1971 Uniwersytet Jagielloński ss. 151, tabl. 2. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CCI. Prace prawnicze, zesz. 49.

Przed z górą 10 laty ogłosił ten sam autor obszerny artykuł w „Studiach i Materiałach z Dziejów Nauki Polski” (Ser. A z. 3: 1959 s. 57—81) pt. *Jan Cerasimus Kirstein, reprezentant myśli prawniczej polskiego Renesansu*. Tytuł, jak widać, był zbliżony do obecnego, jednakże treść obu publikacji wykazuje daleką drogę, jaką trzeba było przebyć, aby móc podzielić się z czytelnikami sumą nowych wiadomości dotyczących postaci co prawda nie pierwszorzędnej, lecz za to bardzo typowej. Więcej: wydaje się, że właśnie tego rodzaju opracowania stale wzbogacają nasze wiadomości o ówczesnych czasach, a przede wszystkim o środowisku krakowskim, tak przecież ważnym dla ówczesnego stanu polskiej kultury intelektualnej.

Zainteresowanie postacią Cerasina wiąże się z okresem połowy lat pięćdziesiątych, kiedy to — po sesji poświęconej polskiemu renesansowi — badania nad ówczesną nauką historycznoprawną osiągnęło duże nasilenie. W swej monografii Lesław Pauli ukazuje kolejno: życie i działalność Jana Cerasina, jego dorobek pisarski, warsztat naukowy, przegląd instytucji prawnych w jego dziele *Enchiridion*, a następnie — charakter naukowych i społecznych poglądów tego prawnika, jego wpływ na twórczość Bartłomieja Groickiego, a wreszcie *Enchiridion* jako źródło ukraińskiej kodyfikacji prawa z 1743 r.

¹ Zob. nekrolog pióra René Tatona w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki” 1965 nr 1/2 s. 113—115.